

Sygnatura akt: IV P 118/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Choszcznie IV Wydział Pracy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Klimczak

Protokolant: kierownik sekretariatu Izabela Majchrzak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 marca 2016 roku w C.

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego

I. ustala, że zdarzenie z dnia 30 października 2014 r. jakiemu uległ powód K. G. świadcząc pracę na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jest wypadkiem przy pracy;

II. nakazuje pozwanemu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. aby sprostował protokół nr (...) z dnia 20 stycznia 2015r. ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy z dnia 30 października 2015r. z udziałem powoda K. G. w ten sposób, że: w pkt 7 po słowach „stwierdza się, że wypadek” wpisać „jest wypadkiem przy pracy” oraz wykreślić w całości dotychczasowy zapis występujący po słowach „co uzasadnia się następująco” i w to miejsce wpisać: „w dniu 30 października 2014 r. K. G. uległ wypadkowi przy pracy w wyniku czego doznał odwarstwienia siatkówki oka lewego” ;

III. zasądza od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda K. G. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania ;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 1129,33 zł (tysiąc sto dwadzieścia dziewięć złotych 33/100) tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania ;

SSR Tomasz Klimczak

Sygn. akt IV P 118/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 lutego 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., powód K. G. wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 30 października 2014 roku jest wypadkiem przy pracy oraz o sprostowanie protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy w pkt 7, w ten sposób, iż w miejsce zapisu „ stwierdza się, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy” wpisać „ustala się, iż w dniu 30.10.2014r. powód uległ wypadkowi przy pracy w wyniku czego doznał odwarstwienia siatkówki oka lewego”.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych .

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 19 maja 2014 r. do 18 maja 2016 r. w (...) Spółka z o.o. w S. jako operator maszyn i urządzeń do obróbki drewna. W 44 tygodniu pracy powód wykonywał na zmianę pracę związane z ręcznym dźwiganiem i umieszczaniem drewnianych desek na podajniku oraz pracę związane z mechanicznym przesuwaniem załadowanych pryzm po rolkach z traka tarczowego.

Nadto dodał , iż w dniu zdarzenia, tj. 30 października 2014 roku dźwigał pryzmy drewna bukowego o wymiarach: długość 250 cm, wysokość 14,5 cm, szerokości do 40 cm. W godzinach porannych „przed śniadaniem” powód zaczął gorzej widzieć na lewe oko, tak jakby przez mgłę. Następnego dnia tj. 31 października 2014 roku powód podjął pracę, myśląc, iż pogorszenie widzenia jest stanem przejściowym, jednakże dalej źle widział na lewe oko, zauważając „czarne kropy, mazy”, w dalszym ciągu mając obraz jakby przez mgłę.

Powód miał zamiar poinformować o tym fakcie kierownika, lecz w konsekwencji z obawy na jego reakcję tego nie zrobił. W dniu 01 listopada 2014 roku w godzinach przedpołudniowych powód całkowicie przestał widzieć na lewe oko. Wówczas niezwłocznie udał się (...) Spółka z o.o. - Oddziału Okulistycznego, gdzie zdiagnozowano u niego odwarstwienie siatkówki lewego oka. Po dwudniowej hospitalizacji powód opuścił w/w szpital i zgodnie z otrzymanym skierowaniem lekarskim udał się do (...) Publicznego Szpitala (...) PUM w S. - Kliniki (...), gdzie w dniu 13 listopada 2014 roku poddał się operacji przyłożenia siatkówki oka lewego.

Powód podkreślił również , iż pismem z dnia 17 listopada 2014 roku dokonał zgłoszenia pracodawcy zaistniałego zdarzenia, informując pracodawcę o powyższych okolicznościach oraz wskazując, iż dnia następnego po zaistniałym zdarzeniu czyli 31 października 2014 roku podjął pracę, myśląc, że zły stan widzenia okiem lewym jest stanem przejściowym. Jednocześnie powód wniósł, by pracodawca uznał zdarzenie z dnia 30 października 2014 roku jako wypadek przy pracy.

Przedmiotowe zdarzenie nie zostało przez pozwanego uznane za wypadek przy pracy z uwagi na brak dowodów uzasadniających , że do takowego zdarzenia doszło w trakcie świadczenia pracy. Znalazło to odzwierciedlenie w protokołach nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Powód odmówił podpisania protokołu nr (...), składając do niego zastrzeżenia; wskazał między innymi, iż w tygodniu, w którym doszło do wypadku praca odbywała się na surowcu bukowym, w ciągu jednego dnia pracy pracownicy dźwigali drewno z kilkunastu palet (piętnaście pryzm na palecie), pryzmy bukowe były również wykonywane i przywożone z zakładu współpracującego, znajdującego się w S.. Powód zakwestionował również wymiary pryzm opisane w protokole, a także wskazał, iż pozwany uchybia obowiązkom wymienionym w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r.

Zdaniem powoda żadne z obowiązków wynikających z powyższego rozporządzenia nie zostały przez pozwaną spółkę zrealizowane, dlatego też w jego ocenie zdarzenie z dnia 30 października 2014 roku wypełnia wszystkie ustawowe przesłanki uzasadniające uznanie go za wypadek przy pracy.

W odpowiedzi na pozew, pismem z dnia 4 marca 2015r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania .

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł, iż spółka nie uznaje roszczenia powoda w całości, bowiem przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do potwierdzenia zaistnienia zgłoszonego zdarzenia, w tym zdarzenia noszącego znamiona wypadku przy pracy. Zakres poczynionych przez pozwanego ustaleń znajduje odzwierciedlenie w protokole nr (...) z dnia 08 stycznia 2015 roku, którego podpisania powód odmówił, a także w protokole nr (...) z dnia 20 stycznia 2015 roku sporządzonym po rozpatrzeniu pisemnych zastrzeżeń powoda.

Pozwany dodał przy tym , iż powód w dniu 19 maja 2014 roku tj. przed rozpoczęciem wykonywania pracy przeszedł szkolenie obejmujące wstępne szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, a następnie w dniu 01 sierpnia

2014 roku szkolenie uzupełniające obejmujące m.in. zasady wykonywania ręcznych prac transportowych. W ocenie pozwanej duże wątpliwości budzi fakt późnego dokonania zgłoszenia przez powoda o zaistniałym wypadku. Pozwany zaprzeczył również twierdzeniom powoda o rzekomo dużych rozmiarach przenoszonych przez niego przyzm, twierdząc, iż spółka nigdy nie produkowała przyzm o rozmiarach wskazanych przez powoda, a ich ciężar mieści się w granicach określonych przez obowiązujące przepisy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. G. od 19 maja 2014 roku do chwili obecnej jest zatrudniony w (...) Spółka z o.o. w S. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jako operator maszyn i urządzeń do obróbki drewna.

Bezsporne ;

W dniu 19 maja 2014 roku lekarz medycyny wydał zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez powoda pracy na stanowisku operatora maszyn i urządzeń do obróbki drewna, praca na wysokości do 3 m. Data następnego badania okresowego wyznaczona została na dzień 14 maja 2015 roku,

Dowód:

- A10 akt osobowych - zaświadczenie lekarskie (...).

W dniu 19 maja 2014 roku powód uczestniczył we wstępnym szkoleniu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku operatora maszyn i urządzeń do obróbki drewna. W dniu 1 sierpnia 2014 roku powód ukończył szkolenie okresowe w zakresie bezpieczeństwa pracy i zasad udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej dla osób zatrudnionych na stanowiskach robotniczych. (...) organizowane były dla pracowników zatrudnionych w (...) Spółka z o.o. w S..

Bezsporne , a nadto dowód:

- k. B8 akt osobowych - karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy,

- k. 71 akt – zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bhp,

- k. 134-136 akt - zeznania świadka G. P.,

W dniu 30 października 2014 roku praca powoda w pozwanej spółce polegała na ręcznym dźwiganiu i umieszczaniu drewnianych desek na podajniku do piły i przesuwaniu załadowanych przyzm po rolkach z traka tarczowego. Z uwagi na „zapychanie” się traka gotowe, ciężkie przyzmy powód zdejmował ze stołu i układał na drewnianej palcie. Po odblokowaniu traka powód ponownie przenosił przyzmy na stół i przekazywał je na trak obsługiwany przez A. K. . Prace te powód wykonywał wspólnie z A. G. .

Dowód:

k. 136 – 138 akt - zeznania świadka A. G.,

k. 138 – 139 akt - zeznania świadka A. K.,

k. 139 – 141 akt – zeznania świadka K. S. ,

k. 123 akt - przesłuchanie w charakterze strony K. G. ,

W trakcie wykonywania w/w czynności, w pewnym momencie przed lewym okiem powoda pojawiła się mgła, następnie czarna plama. Powód o zaistniałym zdarzeniu nie powiadomił pracodawcy. Następnego dnia podjął pracę licząc, że zaistniałe zmiany w lewym oku mają charakter przejściowy. W dniu 01 listopada 2014 roku powód całkowicie przestał widzieć na lewe oko, w tym samym dniu został skierowany do poradni okulistycznej działającej przy szpitalu

w K.. W związku z tym urazem K. G. był hospitalizowany na oddziale okulistycznym w dniach 4 – 5 listopada 2014 roku. W wyniku przeprowadzonych tam badań rozpoznano u powoda przedarciowe odwarstwienie siatkówki lewego oka. Następnie powód został skierowany na leczenie operacyjne do Kliniki (...) PUM w S.. W wyniku przeprowadzonej tam diagnostyki (badanie dna oka, usg lewej gałki ocznej, badanie pola widzenia) potwierdzono odwarstwienie u powoda siatkówki oka lewego w kwadrancie górno – skroniowym z otworem na godz. 1.00. W dniu 12 listopada 2014 roku powód został przyjęty na zabieg operacyjny, natomiast dnia 13 listopada 2014 roku przeprowadzono operację opasania twardówki lewego oka. Podczas badania kontrolnego pooperacyjnego zalecono dodatkowe zabezpieczenie laserowe otworu w siatkówce, baraż laserowy wykonano w dniu 2 grudnia 2014 roku, a następnie ponownie w dniu 7 maja 2015 roku.

Powód pozostaje pod kontrolą okulistyczną poradni rejonowej. W wyniku zastosowanego leczenia K. G. nie odzyskał widzenia lewym okiem, stosowanie okularów nie pomaga. Powód po odwarstwieniu siatkówki lewego oka praktycznie jest jednooczny z prawidłowym anatomicznie i czynnościowo okiem prawym,

Dowód:

k. 4- 8 akt - protokół nr (...)r ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy,

k. 18 akt – pismo powoda z dnia 17.11.2014r,

k. 120 – 124 akt – przesłuchanie w charakterze strony K. G. ,

k.175 – 178, 182 - 238v , 246 – 247v akt - dokumentacja medyczna powoda ;

k. 260 – 262 , 296 – 297 akt - opinia biegłego sądowego;

Powód pismem z dnia 17 listopada 2014r. powiadomił pozwanego o powyższych okolicznościach, wnosząc jednocześnie o uznanie zdarzenia z dnia 30 października 2014 roku jako wypadek przy pracy,

Dowód:

k. 18 akt - pismo powoda z dnia 17.11.2014r.

Wskazane zdarzenie nie zostało uznane za wypadek przy pracy, czemu powołany przez pozwaną spółkę zespół powypadkowy dał wyraz w protokole nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Uzasadniając swoje stanowisko zespół powypadkowy wskazał, iż przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do potwierdzenia zaistnienia zgłoszonego zdarzenia w tym zdarzenia noszącego znamiona wypadku przy pracy. Stwierdzono, iż duże wątpliwości budzi fakt późnego poinformowania pozwanego przez powoda o zaistniałym wypadku. Pozwany zaprzeczył również twierdzeniom powoda, że ten w dacie zdarzenia pracował z pryzmami o ciężarze przekraczającym dopuszczalne normy . Wskazano również , iż powód posiada ważne szkolenie bhp na zajmowanym stanowisku, odbył szkolenie okresowe bhp, posiada aktualne badanie lekarskie, zapoznał się z oceną ryzyka zawodowego. Nadto, pozwany wskazał, że powód nosi okulary.

Powód dokonał na protokole adnotacji, iż nie zgadza się z jego treścią, wnosząc jednocześnie zastrzeżenia do treści protokołu,

Dowód:

k - 4 – 8 akt - protokół nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy,

k. 9 – 10 akt – pismo powoda z dnia 13 stycznia 2015 roku,

k. 134-136 akt - zeznania świadka G. P.,

Zespół (...) powołany przez pracodawcę po rozpoznaniu zastrzeżeń powoda do treści protokołu nr (...) sporządził protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zdarzenia, które miało miejsce w dniu 30 października 2014 roku ponownie nie zakwalifikowano jako wypadku przy pracy. Uzasadniając swoje stanowisko zespół powypadkowy wskazał podobnie jak w protokole nr (...), iż przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do potwierdzenia zaistnienia zgłoszonego zdarzenia, w tym zdarzenia noszącego znamiona wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy uznał, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było rozwarstwienie siatkówki oka lewego, które mogło powstać przy unoszeniu ładunków. Z uwagi jednakże na przebieg całego postępowania stwierdzono brak przesłanek potwierdzających doznanie przedmiotowego urazu w pracy, opierając się głównie na braku zgłoszenia wypadku przez pozwanego, braku potwierdzenia powyższego zdarzenia w informacjach świadków.

Dowód:

k. 4 – 8 akt - protokół nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy,

Powód od dzieciństwa cierpi na astygmatyzm krótkowzroczny, nosi okulary korekcyjne. Przed zdarzeniem z dnia 30 października 2014 roku powód nie miał żadnych zmian zwyrodnieniowych siatkówek, które mogłyby spowodować lub przyczynić się do odwarstwienia siatkówki. Nosił szkła o mocy OP – 3,0 D.//-1,0D. ax 90 i na OL-2,0D.//-1,0 D. ax 90. Kłopotów z oczami nie miał, w okularach o wskazanych parametrach szkieł widział dobrze.

Budowa gałki ocznej powoduje, iż siatkówka w części skroniowo – górnej jest miejscem o fizjologicznie obniżonej oporności na wszelkiego rodzaju urazy. Mechanizm odwarstwienia siatkówki polega na tym, iż w trakcie pochylenia dochodzi do przepełnienia naczyń krwionośnych siatkówki, w obszarze skroniowym jest ich mało, więc stopień przepełnienia jest większy, niż w innych obszarach. Nagły wysiłek fizyczny, związany z dźwignięciem, powoduje znaczny wzrost ciśnienia w przepełnionych naczyniach, które albo pękają, dając wylew krwi przedsiatkówkowy czy podsiatkówkowy, albo powoduje przesiąkanie płynu surowiczego krwi pod siatkówkę. W obu przypadkach dochodzi do odwarstwienia siatkówki.

Charakter pracy powoda (dźwiganie znacznych ciężarów w pozycji pochylonej) jest wystarczającym czynnikiem do wywołania odwarstwienia siatkówki nawet we wcześniej zdrowym oku. Zmiany chorobowe polegające na odwarstwieniu siatkówki lewego oka powoda w kwadrancie górno – skroniowym związane są z wykonywaniem przez niego pracy – nagłym dźwignięciem dużego ciężaru w pozycji pochylonej.

Przystąpienie powoda do pracy w dniu 31 października 2014r. nie skutkowało przedarciem ogromnym ani oderwaniem siatkówki od podstawy, co oznacza, iż nie doszło do pogorszenia się stanu miejscowego wskutek kontynuowania pracy przez K. G. .

Dowód:

k.175 – 178, 182 - 238v , 246 – 247v akt - dokumentacja medyczna powoda ;

k. 260 – 262 , 296 – 297 akt - opinia biegłego sądowego;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Na wstępie należy podkreślić, iż konieczne elementy uzasadnienia orzeczenia wskazane zostały w art. 328 § 2 k.p.c.. Czytamy w nim, iż uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Czyniąc zatem zadość temu obowiązkowi Sąd wskazuje, iż ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na dokumentacji pracowniczej powoda i innych dokumentach powyżej przywołanych. Ich autentyczność, jak też prawdziwość zawartych w nich oświadczeń, nie była kwestionowana przez żadną ze stron

postępowania. Nadto za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków w osobach : A. G., A. K. , G. P., K. S. .

Sąd uznał również za wiarygodny dowód z przesłuchania K. G. albowiem dowód ten korespondował z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z historią choroby i dowodem z opinii biegłej D. P., którego opinia zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia .

Zgodnie z art. 189 k.p.c. „ powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny” .

Warunkiem niezbędnym dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego. Interes prawny należy rozumieć szeroko, tzn. w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda, a brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi jedynie wówczas, gdy powód nie ma żadnej potrzeby ustalania prawa lub stosunku prawnego, gdyż jej sfera prawna nie została naruszona ani zagrożona. Podkreślić należy, iż interes prawny, jako przesłanka powyższego powództwa nie może być ograniczany jedynie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2012r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U z 2009r. Nr 167 poz. 1322 ze zm.), dalej: „ ustawa wypadkowa”, jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. (vide: wyrok Sadu Najwyższego z 14 maja 2009 r., II PK 282/08, OSNP 2011/1-2/7; wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., sygn. I UK 8/07, OSNP 2008/15-16/228, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., sygn. akt II PZP 14/05, OSNP 2006/15-16/228).

W kodeksie pracy brak jest definicji legalnej „wypadku przy pracy”. Definicja ta zawarta została w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej zgodnie, z którym „ za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.”

Z kolei po myśli art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej „ uraz jest to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego”.

Z powyższego wynika, iż aby konkretne zdarzenie mogło zostać uznane za wypadek przy pracy stosownie do art. 3 ust.1 pkt 1 ustawy wypadkowej muszą zaistnieć jednocześnie trzy przesłanki:

- 1) nagłość zdarzenia,
- 2) przyczyna zewnętrzna,
- 3) uraz lub śmierć w związku z pracą.

Brak którejkolwiek z tych przesłanek powoduje, iż zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej.

W orzecnictwie i doktrynie przyjmuje się, iż cecha nagłości odnosi się do czasu trwania zdarzenia, a nie do oddziaływania przyczyny zewnętrznej.

Odnosząc się do interpretacji przyczyny zewnętrznej należy zgodzić się ze stanowiskiem reprezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyjmuje się, iż „ przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2008 r., sygn. akt I UK 96/08,). Utrwalony jest pogląd o szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że jeżeli poszkodowany nie jest w stanie wykazać innej, dodatkowej przyczyny zdarzenia (wypadku komunikacyjnego), to wynika z tego, że wyłączną przyczyną jest przyczyna tkwiąca w organizmie pracownika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 336/08,).

Zdarzenie zatem spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim przypadku decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. (Komentarz do art.3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.09.167.1322), [w:] D.E. Lach, S. Samol, K. Ślebzak, Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz, Oficyna, 2010).

Związek zdarzenia z pracą należy uznać za normatywny, z uwagi na fakt, że jest sformułowaniem języka prawnego. Taka konstrukcja określa cel ustawodawcy, którym jest przypisanie pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów pracodawcy.

Dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym. Czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Jeżeli natomiast przyczyna zewnętrzna zadziałała poza czasem i miejscem wykonywania normalnych czynności pracowniczych, wówczas niezbędne jest stwierdzenie funkcjonalnego związku z pracą, tzn. takiego, w ramach którego praca musi być nie tylko jednym z czynników prowadzących do zdarzenia, ale musi ona także wywrzeć wpływ na zaistniały skutek. Związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym (nie tylko w czasie efektywnego świadczenia pracy, ale również w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy - art. 128 § 1 k.p.), bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę (na terenie zakładu pracy, a nie tylko w miejscu wykonywania czynności przez danego pracownika - art. 207 k.p.), przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności.

Odnosząc powyższe wywody na grunt rozpoznawanej sprawy w pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż powód ma interes prawny w wystąpieniu z powództwem o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 30 października 2014 roku było wypadkiem przy pracy.

W przedmiotowej sprawie sporne jest to, czy do przedarciowego odwarstwienia siatkówki lewego oka powoda doszło w czasie wykonywania pracy u pozwanego. Zespół powypadkowy uznał, iż bezpośrednią przyczyną zdarzenia było rozwarstwienie siatkówki oka lewego, które mogło powstać przy unoszeniu ładunków. W ocenie zespołu powypadkowego zdarzenia tego nie można było jednak zakwalifikować jako wypadku przy pracy ze względu na brak przesłanek potwierdzających, iż do urazu doszło w trakcie świadczenia pracy u pozwanego. Nadto w ocenie pozwanej spółki uraz lewego oka mógł stanowić konsekwencję samoistnych schorzeń i wad wzrokowych, na które cierpiał

powód. Zważywszy, iż udzielenie odpowiedzi na te pytania wymagało wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki D. P., której zadaniem było również wskazanie czy zmiany chorobowe w oku lewym powoda są następstwem nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w dniu 30 października 2014 roku w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, czy też główną siłą sprawczą tych zmian było schorzenie samoistne wspomnianego oka oraz, czy w środowisku pracy powoda zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające ewentualny proces chorobowy.

W tym miejscu należy podkreślić, iż dopuszczenie tego dowodu było również podyktowane tym, iż nie można uznać samodzielnych ustaleń zespołu powypadkowego w zakresie medycznej oceny stanu zdrowia powoda jako wiążących wobec braku posiadania przez jego członków specjalistycznej wiedzy z tej dziedziny. Przypadek powoda nie był konsultowany z żadnym lekarzem. Należy zauważyć, że powód przed wypadkiem posiadał ważne badania lekarskie. Pozwany jedynie wystąpił do jednostek medycznych o podanie informacji dot. stanu zdrowia powoda, jednakże w dniu sporządzenia obydwu protokołów nie posiadał żadnej odpowiedzi.

I tak - biegły sądowy z zakresu okulistyki D. P. wprost wskazała, iż zmiana chorobowa polegająca na odwarstwieniu siatkówki lewego oka powoda w kwadrancie górno – skroniowym związana jest z wykonywaniem przez niego pracy – to jest nagłym dźwignięciem dużego ciężaru w pozycji pochylonej. Jak wskazała biegła, budowa gałki ocznej powoduje, iż siatkówka w części skroniowo – górnej jest miejscem o fizjologicznie obniżonej oporności na wszelkiego rodzaju urazy. Wynika to z faktu, iż ten obszar siatkówki jest najcieńszy i najsłabiej unaczyniony, a więc i najsłabiej odżywny. W codziennym życiu fakt ten nie ma istotnego znaczenia dla człowieka, gdyż dobre widzenie tą częścią siatkówki nie jest potrzebne ani do życia codziennego, ani do wykonywania obowiązków zawodowych. Z drugiej strony – taki stan odżywienia siatkówki jest wystarczający do zapewnienia prawidłowego pola widzenia w tym obszarze. Odwarstwienia siatkówki pourazowe w 90% przypadków dotyczą właśnie obszaru górno – skroniowego i tak zdaniem biegłej było w przypadku powoda. Biegła podkreśliła również, iż mechanizm odwarstwienia jest prosty – w trakcie pochylecia dochodzi do przepełnienia naczyń krwionośnych siatkówki, w obszarze skroniowym jest ich mało, więc stopień przepełnienia jest większy, niż w innych obszarach. Nagły wysiłek fizyczny, związany z dźwignięciem, powoduje znaczny wzrost ciśnienia w przepełnionych naczyniach, które albo pękają, dając wylew krwi przedsiatkówkowy czy podsiatkówkowy, albo powoduje przesiąkanie płynu surowiczego krwi pod siatkówkę. W obu przypadkach dochodzi do odwarstwienia siatkówki. Co więcej - biegła kategorycznie stwierdziła, iż odwarstwienie siatkówki oka lewego u powoda było spowodowane nagłym zdarzeniem w trakcie wykonywania pracy.

Natomiast co do kwestii, czy w/w uraz był następstwem schorzenie samoistnego tego oka, biegła wskazała, iż astygmatyzm na który cierpi powód jest wadą wrodzoną i dotyczy zaburzenia krzywizny rogówki, w związku z czym nie odgrywa on żadnej roli w ewentualnej patologii siatkówki. Krótkowzroczność u powoda wynosiła -3 dioptrie w prawym oku i -2 dioptrie w lewym oku. Taką krótkowzroczność nazywa się niską. Niska krótkowzroczność nie przebiega ze zmianami zwyrodnieniowymi siatkówki, chociaż opisywane są różnego rodzaju zwyrodnienia obwodowej części siatkówki (zwyrodnienie szponiaste, kraciaste) nawet przy tak niskiej wadzie. Jak wskazała biegła obecność zwyrodnień siatkówki mogłaby przyczynić się do odwarstwienia siatkówki po dźwignięciu, ale z dokumentacji medycznej tak ze szpitali, jak i z poradni okulistycznej oraz z badania przeprowadzonego przez biegłą wynika, iż siatkówka w oku prawym powoda nie ma żadnych zmian zwyrodnieniowych, zaś w siatkówce oka lewego jedynymi zmianami jest otwór i ślady po leczeniu laserowym. Dlatego też biegła wskazała, iż powód nie miał żadnych zmian zwyrodnieniowych siatkówek, które mogłyby spowodować lub przyczynić się do odwarstwienia siatkówki. Zauważyła także, iż charakter pracy powoda opierający się głównie na dźwignaniu znacznych ciężarów w pozycji pochylonej jest wystarczającym czynnikiem do wywołania odwarstwienia siatkówki nawet we wcześniej zdrowym oku.

Nadto biegła w opinii pisemnej uzupełniającej, wyczerpująco odniosła się do zarzutów jakie sformułował wobec jej opinii pełnomocnik strony pozwanej. W szczególności biegła dodatkowo wskazała, iż w dniu urazu powód początkowo zauważył zasłonę przed okiem, potem czarną plamę. Z opisu oraz z naturalnego przebiegu przedarcia odwarstwienia siatkówki wynika, iż powód zauważył krwawienie do ciała szklistego, spowodowane przedarciem siatkówki i naczynka krwionośnego na drodze przedarcia. Krew najpierw była rozproszona, stąd widzenie mgły

przed okiem, potem, zgodnie z powszechnym prawem grawitacji, zaczęła opadać na dno komory ciała szklistego. Powód widział czarną plamę – efekt zbijania się krwinek, a później nie zauważał już żadnych objawów, dlatego też w dniu następnym przystąpił do pracy. Biegła zaznaczyła również, co zdaniem Sądu wynika z zasad doświadczenia życiowego i poprawnego rozumowania, iż powód nie mając żadnej wiedzy medycznej, a w szczególności okulistycznej, nie mógł prawidłowo ocenić, że doszło u niego do poważnego uszkodzenia siatkówki. Na poparcie tych twierdzeń biegła przedstawiła proces odwarstwiania się siatkówki oka, zaznaczając, iż po pierwszych gwałtownych objawach, spowodowanych krwawieniem, odwarstwienie siatkówki postępuje powoli, pęczerek odwarstwienia tworzy się w ciągu kilku a nawet kilkunastu dni i nie jest dla chorego zauważalny do chwili osiągnięcia takiego rozmiaru, kiedy szczyt pęczera nie znajdzie się w osi widzenia. Wówczas pacjent widzi zasłonę przed okiem. Stąd też jak wskazano już powyżej uprawnionym jest twierdzenie, iż powód był nieświadomy istnienia choroby, przystępując do świadczenia pracy w dniu następnym po zdarzeniu. Co więcej – z pierwszego przeprowadzonego u powoda opisu, dokonanego przez okulistę, nie wynika aby stwierdzono u niego przedarcie ogromne bądź oderwanie siatkówki od podstawy, co oznacza, iż nie doszło do pogorszenia się stanu miejscowego wskutek kontynuowania przez niego pracy dniu 31 października 2014r.. W ocenie biegłej powodowi udzielono natychmiastowej pomocy okulistycznej, ponieważ w odwarstwieniu siatkówki optymalnym okresem jest wykonanie zabiegu operacyjnego w czasie do 3 tygodni od odwarstwienia, wtedy jest najlepsze rokowanie, co do przyłożenia się siatkówki i podjęcia przez nią funkcji.

Wreszcie należy również podzielić zapatrywania biegłej, iż nawet w przypadku przyjęcie, że krytycznego dnia powód podnosił w istocie ciężary o wadze nie większej niż 50 kg, okoliczność ta nie wyklucza, że w takiej sytuacji nie doszło do uszkodzenia siatkówki w lewym oku powoda. Zasady doświadczenia życiowego i poprawnego rozumowania pozwalają bowiem na przyjęcie, że dla przeciętnego mężczyzny ciężar o takiej wadze „zawsze jest znacznym ciężarem, chociaż może być dopuszczalny do dźwigania przez jedną osobę. Norma nie powoduje, że te 50 kg robi się lżejsze i mniej obciążające dla pracownika i zgodnie z normą – nie może spowodować żadnych ujemnych skutków dla zdrowia pracownika”. Twierdzenie to wpisuje się w poglądy judykatury, która dopuszcza, że nawet codzienne czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o zmniejszonej sprawności, czy to na skutek choroby, czy też postępujących zmian w organizmie mogą być - w zależności od całokształtu okoliczności - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009r. I PK 79/09, LEX 553670).

Taka z kolei konstatacja w połączeniu z wszystkimi przywołanymi powyżej ustaleniami skutkowałą koniecznością oddalenia wniosku dowodowego pozwanego (k. 314) w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny technologii produkcji drewna i wyrobów z drewna celem ustalenia czy powód mógł w ogóle podnosić ciężar przekraczający dopuszczalne w ramach przepisów bhp normy. Nadto w ocenie Sądu wnioski ten był spóźniony. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Strona powodowa konsekwentnie twierdziła, iż krytycznego dnia powód dźwigał ciężary przekraczające dopuszczalne normy. Stąd też pozwany jako ta „silniejsza” strona stosunku pracy już w odpowiedzi na pozew bądź najpóźniej po przesłuchaniu powoda w charakterze strony powinien był złożyć w/w wniosek. Z sobie tylko znanych powodów tego jednak nie uczynił. Z kolei składając go w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2016r. nie wskazał jakie wyjątkowe okoliczności, poza kontestowaniem opinii biegłej D. P. przemawiają za jego uwzględnieniem. Co więcej – przychylenie się do stanowiska pozwanego spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, do czego Sąd z oczywistych względów nie mógł dopuścić.

Reasumując, na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że w dniu 30 października 2014 roku powód chcąc przenieść przymę drewna bukowego z palety na stół, dźwignął ją w pozycji pochylonej, co spowodowało nagły uraz, który nie objawiał się silnym bólem, lecz pogorszeniem jakości widzenia – odklejeniem siatkówki oka lewego, które to zdarzenie wypełnia znamiona wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej – pkt I sentencji.

Uznając za zasadne powództwo w przedmiocie ustalenia, iż zdarzenie stanowiło wypadek przy pracy należy stwierdzić, iż na uwzględnienie zasługuje roszczenie o sprostowanie protokołu powypadkowego. Tak jak dopuszczalne jest żądanie ustalenia, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, tak dopuszczalne jest domaganie się „sprostowania” protokołu powypadkowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2010 roku, I PK 144/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1998 roku, II UKN 471/97, OSNP 1999/2/75).

Prawidłowo sporządzony protokół powypadkowy stanowi dokument urzędowy (art. 244 § 2 k.p.c.), którego treść jest dowodem tego, że miały miejsce opisane w nim fakty oraz że zakwalifikowano je jako wypadek przy pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999r., II UKN 658/98, OSNP 2000/15/594, (...)).

We wzorze protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 227, poz. 2298), w tzw. pouczeniu, jest informacja o tym, że poszkodowany pracownik, a w razie wypadku śmiertelnego, uprawniony członek rodziny zmarłego pracownika, mogą wystąpić do sądu rejonowego - sądu pracy z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu (powypadkowego) na podstawie art. 189 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, w niniejszej sprawie za zasadne należało uznać również powództwo w zakresie żądania sprostowania protokołu powypadkowego, czemu Sąd dał wyraz w pkt II sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł, kierując się w tym zakresie treścią § 11 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348). Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , Sąd nakazał pobrać od pozwanego jako przegrywającego sprawę w całości na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Choszcznie kwotę 1129,33 zł , na którą składa się : opłata od pozwu ustalona jako 5 % wartości przedmiotu sporu wskazanego przez powoda w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2015r. – 500 zł (k. 258) , kwota wydatkowana na wynagrodzenie biegłego – 582,96 zł oraz 46,37 zł wydatkowane na sporządzenie kopii dokumentacji medycznej powoda – pkt IV sentencji .

SSR Tomasz Klimczak